

KRZYSZTOF JASIŃSKI  
ORCID: 0000-0002-8752-8718  
Uniwersytet Gdański  
AGNIESZKA KOPACZ  
ORCID: 0000-0002-7427-0535  
Uniwersytet Gdański



(DOI: 10.17460/PHO\_2022.3\_4.06)

## **„NOWI POLONIŚCI” I „NOWI MATEMATYCY”. Z PROBLEMATYKI URABIANIA ŚWIATOPOGŁĄDOWEGO NAUCZYCIELI SOCJALISTYCZNEJ SZKOŁY POLSKIEJ NA ŁAMACH WYBRANYCH CZASOPISM PEDAGOGICZNYCH**

W analizowanym okresie (od 1945 do 1956 roku i w latach późniejszych, aż do upadku komunizmu) trwał w Polsce intensywny proces przeobrażeń politycznych i społecznych, którymi objęto niemal wszystkie sfery życia i funkcjonowania państwa. Warunki społeczno-polityczne silnie oddziaływały na rozwój i kierunki przemian w oświacie. Nowy system szkolny miał być zgodny z ideałem wychowawczym socjalizmu i w pełni dostosowany do planów i oczekiwań władz. Cieszył się także jej wyjątkowym zainteresowaniem i odgrywał szczególną rolę w planach kształtowania *nowego człowieka*<sup>1</sup>.

Zadania postawione przed oświatą przez komunistów nie były proste. Pierwsze powojenne lata to czas odbudowy kraju – zarówno pod względem gospodarczym, jak i kulturowym<sup>2</sup>. W sferze oświaty niezbędne stało się m.in. stworzenie nowej sieci szkół, ujednoczenie programów, zapewnienie zaplecza organizacyjnego,

---

<sup>1</sup> *Kształtowanie światopoglądu oraz mentalności okazywało się zasadniczym celem szkoły w państwie komunistycznym* (Kosiński, 2000, s. 28).

<sup>2</sup> Jak wskazuje Romuald Grzybowski, czynnikami determinującymi odbudowę oświaty były straty w ludności, w tym inteligencji, oraz konsekwencje konferencji jałtańskiej (zmiana granic, potrzeba reintegracji kraju). (Grzybowski, 2013, s. 20).

zatrudnienie nauczycieli<sup>3</sup>. Zwłaszcza ostatnie z wymienionych zadań okazało się trudne, ponieważ duża część polskiej inteligencji straciła życie podczas wojny, wielu nauczycieli odeszło od zawodu do innych sektorów gospodarki i kultury, a większość młodych ludzi w latach wojny nie miała możliwości kształcenia na poziomie średnim i wyższym. Nie mogła też podjąć nauki w zakładach kształcenia nauczycieli oraz w szkołach wyższych, w tym na uniwersytetach, które tradycyjnie odpowiadały za kształcenie nauczycieli szkół średnich<sup>4</sup>: w okresie „ofensywy” pracę w szkołach podjęło ok. 15 tys. młodych nauczycieli, mających, wedle oceny wiceministra Henryka Jabłońskiego, „wysokie rozumienie swej społecznej roli”. Spośród nich 32,1% pochodziło z rodzin robotniczych, a ponad 50% ze środowisk chłopskich (głównie tzw. małorolnych). Aby przyspieszyć awans, dopuszczano do pracy w szkolnictwie świeżo upieczonych absolwentów szkół średnich (w których ostatnim klasom nadawano profil pedagogiczny). W rezultacie na przełomie lat 40. i 50. jedna czwarta nauczycieli nie miała odpowiednich kwalifikacji (Kosiński, 2006, s. 27).

Wobec zaistniałej sytuacji wystąpiła potrzeba wykształcenia „nowych nauczycieli”, którzy sprostałoby zadaniu formowania nowego człowieka – budowniczego socjalizmu, polskiej wersji *homo sovieticus*<sup>5</sup>.

Organizacja tego procesu była problematyczna z kilku powodów. Pierwszym z nich były braki kadrowe, które sprawiały, że niemożliwe było oddelegowanie niewykształconych nauczycieli na studia dzienne w celu uzupełnienia wykształcenia. Doksztalcanie i doskonalenie kadry nauczycielskiej (AAN, AMO, sygn. 2/283/0/12.5.3/4428, s. 12)<sup>6</sup> wiązało się zatem z uczestnictwem w konferencjach<sup>7</sup>, kursach wieczorowych, wakacyjnych bądź korespondencyjnych, co z kolei – w połączeniu z nadmiarem codziennych obowiązków szkolnych

<sup>3</sup> O tym mówił m.in. Stanisław Skrzeszewski na Zjeździe Oświatowym w Łodzi w 1945 r., przedstawiając referat *Podstawowe zagadnienia wychowania i oświecenia publicznego w Nowej Polsce*. Minister oświaty podkreślał, że *Solidna szkoła wymaga wysoko wykwalifikowanego nauczyciela, zaś potrzeba doraźna rozbudowy sieci szkół [...] wymaga olbrzymiej liczby nauczycieli. [...] Aby te potrzeby zaspokoić, należy doraźnie przepuścić przez kursy przygotowawcze kandydatów o niższym poziomie przygotowania, posłać ich do szkoły w charakterze sił pomocniczych, postawić pod kontrolę doświadczonego nauczyciela i zagwarantować początkującemu nauczycielowi jego pomoc oraz przez ściśle opracowany system doksztalcania i samokształcenia w ciągu paru lat podciągnąć siły pomocnicze do normalnego poziomu wykwalifikowanego nauczyciela. [...] Kształcenie nauczycieli musi być otoczone szczególną opieką władz szkolnych [...]* (Świdwiński, 1945, s. 47).

<sup>4</sup> Por.: Grzybowski, 2000; Chmielewski, 2006.

<sup>5</sup> Więcej o kształceniu nauczycieli w okresie PRL pisali m.in.: Grzybowski, 2000; Grzybowski, 2013a; Mauersberg, Walczak, 2005; Chmielewski, 2006; Chmielewski, 2007; Wagner, 2018.

<sup>6</sup> W tym miejscu warto rozróżnić pojęcia doskonalenia i doksztalcania się, które były używane w dokumentacji partyjnej: *Podczas gdy termin „doksztalcanie” oznacza uzupełnianie wiedzy nauczycieli niekwalifikowanych, pojęcie „doskonalenie” dotyczy rozszerzania wiadomości zawodowych i ogólnych, w odniesieniu do nauczycieli kwalifikowanych* (AAN, AMO, sygn. 2/283/0/12.5.3/4428, s. 12).

<sup>7</sup> Większość nauczycieli poddano też obowiązkowemu szkoleniu ideologicznemu (nadzorowanemu przez ZNP), które w latach 1949–1953 kończyło się egzaminem. Formą mobilizacji ogółu nauczycieli były w latach 1948–1956 tzw. Konferencje Sierpniowe, na które zapraszano także pracowników Wydziału Oświaty, lokalnych Rad Narodowych, Komitetów Powiatowych PZPR, przewodniczących Komitetów Rodzicielskich, Komitetów Opiekuńczych, niekiedy kierowników drużyn OHP i kół ZMP. Konferencje służyły głównie zaprezentowaniu nauczycielom zadań stawianych przez rządzących, a także skontrolowaniu ich pracy (Kosiński, 2006, s. 27).

– było przyczyną niezadowolenia, a nawet rezygnacji z zawodu wielu nauczycieli (AAN, sygn. 1774, s. 351). Drugim z problemów było niewystarczające zaplecze logistyczne – uczestnicy wszelkich form doskonalenia zazwyczaj nie dysponowali dostępem do odpowiednich materiałów. Trudności zaczynały się od tak podstawowych spraw jak kupno papieru, a kończyły na wyzwaniach związanych z życiem rodzinnym, chronicznym przemęczeniem, brakiem możliwości dojazdu. Uczestnicy mierzyli się również z brakiem przychylności dyrekcji, co dodatkowo potęgowało wszystkie wymienione przeszkody.

Jednym z rozwiązań, które miało umożliwić nauczycielom pozyskanie odpowiedniej wiedzy, był przygotowany przez władze system samokształcenia. Obejmował on wiadomości przedmiotowe, ale przede wszystkim treści ideologiczne<sup>8</sup>. Były one realizowane w różnorodny sposób – przez działalność kół samokształceniowych, dostarczanie odpowiednich lektur czy narzucanych odgórnie czynów społecznych, które wymagały od nauczycieli poświęcenia swojego prywatnego czasu i zasobów. Jednym z narzędzi formacji nauczycieli były czasopisma pedagogiczne – zarówno o tematyce ogólnej, jak i specjalistycznej, przeznaczone dla nauczycieli uczących konkretnych przedmiotów.

Celem poniższych rozważań jest analiza treści artykułów zamieszczanych na łamach wybranych czasopism pedagogicznych z lat 1945–56, poświęconych formacji intelektualnej, zwłaszcza zaś światopoglądowej nauczycieli języka polskiego i matematyki – dwóch przedmiotów, które stanowią niejako fundament edukacji szkolnej. Poddane analizie teksty ujawniają nie tylko cele rekonstruowanego procesu doskonalenia nauczycieli, ale także stosowane w tym procesie narzędzia oraz język, który miał wpłynąć na światopogląd „doskonalonych” nauczycieli oraz na sposób prowadzenia przez nich lekcji.

## IDEAŁ NAUCZYCIELA

Wzorzec socjalistycznego nauczyciela ściśle wiązał się z koncepcją *nowego człowieka*. Jego podstawową rolą było wykonywanie misji zleconej przez władzę. Należy też podkreślić, że w socjalistycznej szkole miał pracować ideowy i zaangażowany politycznie nauczyciel. Wobec takiego pracownika oczekiwania wyraźnie rosły, co ilustruje m.in. wypowiedź jednego z uczestników narady kierownictwa PPR i PPS z maja 1948 r.: *demokracja ludowa chce widzieć w nauczycielu i to nie tylko nauczycielu upartyjnionym, ale i bezpartyjnym, jakby swego rodzaju działacza politycznego, działacza demokracji ludowej, człowieka, który jest czynnym reprezentantem naszej myśli politycznej, naszego światopoglądu*

---

<sup>8</sup> Jak wskazuje Witold Chmielewski, kształcenie ideologiczne miało następujące cele: *poznanie marksizmu-leninizmu; zrozumienie istoty przemian społecznych zachodzących w Polsce; poznanie zadań szkoły w Polsce Ludowej; opanowanie zasad socjalistycznej pedagogiki, na której były lub miały być budowane programy nauczania; zrozumienie powstających nowych programów nauczania; umiejętne korzystanie z podręczników nauczania i literatury; podnoszenie poziomu dydaktyczno-wychowawczego szkoły; kształtowanie światopoglądu naukowego i socjalistycznej postawy kadry nauczającej* (Chmielewski, 2006, s. 115).

*politycznego, naszego rozumienia przebiegu zjawisk politycznych i społecznych, bo tylko wówczas ten człowiek będzie mógł budować fundamenty pod pracę szkolną naszego państwa ludowego i kłaść fundamenty pod wychowanie nowego człowieka dla ustroju, który chcemy jak najrychlej zbudować, to jest ustroju socjalistycznego* (Kosiński, 2000, s. 51–52). Tak zdefiniowany ideał okazał się trwały i w zasadniczo niezmiętej postaci obowiązywał do 1956 r.

Spełnienie owych wymagań było możliwe przy założeniu, że osoby podejmujące się zawodu nauczyciela będą odpowiednio uformowane ideologicznie, jednocześnie charakteryzując się cechami pożądanymi przez władzę: umiłowaniem pracy i rzetelnością, i będą uległe na tyle, by podporządkować się kolejnym zaleceniom (Rozmarynowski, 2020, s. 114). Socjalistyczni nauczyciele to również aktywiści podejmujący nowe wyzwania, wykonujący – z ochotą i zapałem – określony plan<sup>9</sup>. Nadrzędnym zadaniem „nowych” uczących było wychowanie. Niezależnie od nauczanego przedmiotu nauczyciel miał formować uczniów zgodnie z obowiązującym wzorcem<sup>10</sup>.

Wraz z ofensywą ideologiczną w oświacie upowszechniać zaczęto też nowy sposób pojmowania wychowania, postrzeganego w kategoriach politycznych (por. Król, 2017, s. 134). Definiowano je zatem jako poważny i odpowiedzialny proces polityczny. Nauczyciel-wychowawca stawał się w tej koncepcji *nie tylko realizatorem odpowiedzialnego procesu politycznego, jakim jest wychowanie w duchu marksizmu-leninizmu, ale także aktywnym działaczem politycznym, jedną z głównych sił rewolucji, jednostką „kierującą się w swej pracy i walce nieśmiertelnymi naukami Józefa Stalina”* (Grzybowski, 2013b, s. 24).

Jednocześnie trzeba podkreślić, że narzucony ideał wychowawczy nie był zgodny z dotychczas przyjętym wzorcem<sup>11</sup> i mentalnością. Wykreowany przez władzę twór był sztuczny dla wszystkich uczestników procesu dydaktycznego – dla nauczycieli, samych uczniów, jak i ich rodziców. Realizacja zamierzonej indoktrynacji była możliwa jedynie przy założeniu, że przy jednoczesnej edukacji młodzieży będzie prowadzona reedukacja opiekujących się nimi dorosłych. Zmiana mentalności nie była jednak prosta do przeprowadzenia – komunistom nie udało się w pełni przekonać Polaków do promowanego przez nich wzorca.

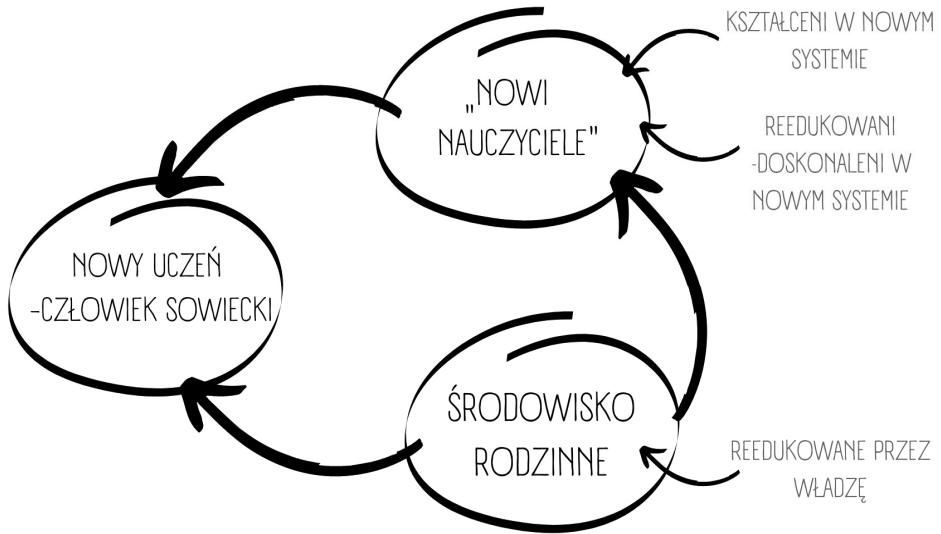
---

<sup>9</sup> „Nowy człowiek”, o nowej mentalności, odznaczać się miał siłą, sprawczością fizyczną, żelazną wolą, gotowością do poświęcenia się dla idei. Miał być zarazem wolny od egzystencjalnego niepokoju. Brzydota, słabość, lęk traciły na znaczeniu. Również tradycyjne pojmowanie piękna, dobra, przyjaźni czy miłości zyskiwały nowe znaczenie (Kosiński, 2006, s. 37).

<sup>10</sup> Wzorec ten nie był jednorodny w PRL-u i zmieniał się w zależności od bieżących potrzeb władzy. Wśród nich znajdowali się m.in.: przodownicy pracy, rewolucjoniści, naukowcy etc. Więcej na ten temat: Heller, 2015, s. 13.

<sup>11</sup> Równoległe podjęto działania zmierzające do przerwania ciągłości przekazu kulturowego, realizowanego dotąd przez szkołę polską. Wyrazem tego było wprowadzenie do sfery teleologicznej nowych, obcych społeczeństwu ideałów wychowawczych. W miejsce lansowanego przez szkołę polską okresu międzywojennego ideału „Polaka – obywatela wielonarodowościowej Ojczyzny” zaczęto upowszechniać ideał nowego człowieka, podjęciem którego krył się obcy kulturze polskiej, wywiedziony bezpośrednio z doświadczeń Związku Radzieckiego, wzór osobowy budowniczego socjalizmu (Grzybowski, 2013b, s. 22).

### Koncepcja formacji nowego człowieka w systemie szkolnym (oprac. własne)



Całość planowanego procesu najłatwiej było zacząć od nauczycieli, ponieważ ich zatrudnienie zależało w dużym stopniu od deklarowanej orientacji ideologicznej. Oceniając konkretne kandydatury, brano pod uwagę działalność polityczną i społeczną danej osoby, a dodatkowo stan cywilny, sytuację życiową i wykształcenie, choć to ostatnie nie było kluczowym kryterium przyjęcia (AAN, sygn. 2/283/0/2.17/1774, s. 48). Z tych powodów, mimo braków kadrowych, część kandydatów w ogóle nie była dopuszczana do zawodu (np. siostry zakonne).

Władze oświatowe właściwie od samego początku wskazywały, jaki jest profil poszukiwanego przez nich pracownika pedagogicznego. Na Zjeździe Oświatowym w Łodzi w 1945 r. referat *Podstawowe zadania nauczyciela w Nowej Polsce* wygłosił Czesław Wycech, który scharakteryzował funkcje osób pracujących w oświacie. Odwołując się do wcześniejszych wystąpień, prezes ZNP podkreślił potrzebę pracy nad wytworzeniem wśród dzieci, młodzieży i całego społeczeństwa skłonności do bezgranicznego oddawania się pracy, znoszenia niewygód i trudności w imię wyższych celów, a także podporządkowania osobistych ambicji wspólnym celom społeczności i narodu w walce i pracy. Tymże zadaniom podporządkowane miały być zadania nauczyciela. Wysuwana przez Wycecha ważną potrzebą było pogłębienie myślenia politycznego, społecznego i ekonomicznego. Autor podkreślił, że do osiągnięcia tego celu nie wystarczy przystąpienie do partii politycznej, czy to dobrowolnie, czy pod naciskiem. Niemniej jednak udział nauczyciela w pracy społecznej oraz partyjno-politycznej był *pożądany*. Aby wypełnić wszystkie postawione przed nim zadania, nauczyciel powinien *mieć odpowiednie przygotowanie, odpowiednie*

warunki psychiczne. [...] I tu olbrzymia rola doboru sił nauczycielskich i wykształcenia oraz dokształcania nauczycieli. Pod tym względem powinna być prowadzona wyteżona praca (Świdwiński, 1945, s. 54).

Innym tematem poruszonym przez Wycecha było dokształcanie i doskonalenie nauczycieli, które uznawał za istotne w związku z wieloma zadaniami, jakie ci mieli spełniać na kilku płaszczyznach. Wyróżnił zarówno doskonalenie zawodowe w kwestii przygotowania ogólnego i pedagogicznego w ramach konferencji rejonowych, kursów, jak i dokształcanie nauczycieli w ramach ruchu zawodowego. Ruch ten powinien być *zmierzać do wytworzenia wśród nauczycieli żywej potrzeby nieustannego doskonalenia zarówno metodologicznego i pedagogicznego jak również moralnego i duchowego* (Świdwiński, 1945, s. 55). Motywem tych działań była troska o rozwój i właściwy kierunek polskiej kultury pedagogicznej w szkołach, zakładach wychowawczych i instytucjach społecznych. Szkoła w związku z zmianami kulturalnymi, gospodarczymi i politycznymi narodu miała do *odegrania ważną rolę wychowawczą*. Celem takich działań prowadzonych przez instytucje pedagogiczne miało być *usunięcie wad narodowych* i wytworzenie skłonności do pracy *w imię wyższych celów*. Jeśli chodzi o samokształcenie, Wycech zaproponował, by było ono realizowane przez instruktorów i doradców szkolnych, a nie, jak dotychczas, pozostawało w kompetencjach danej placówki. Dodatkowo, wg Wycecha, doskonalenie powinno być obejmować sfery: moralną, duchową, społeczną i obywatelską. W jego wyniku nauczyciele winni służyć społecznie w imię ideowości, moralności zawodowej i społecznej w oparciu o demokratyczne przesłanki: wolność, równość, braterstwo.

Powyższe cytaty oraz zawarte w nich tezy są spójne z koncepcją wychowawczą nowej szkoły. Powinni w niej pracować nauczyciele odpowiednio ukierunkowani ideologicznie, którzy we właściwy dla władzy sposób będą realizować treści przedmiotowe, dostosowując często konkretne zadania i teksty do bieżących potrzeb. Część przedmiotów była postrzegana jako bardziej istotne ideologicznie, m.in. język polski lub historia, a niektóre właściwie pozostawały w niezmienionej formie przez kolejne lata (do tych należała np. matematyka). Było to zależne w dużym stopniu od możliwości modyfikacji programu, jego ukierunkowania ideologicznego, co w przypadku przedmiotów humanistycznych było zdecydowanie łatwiejsze<sup>12</sup>. Ta korelacja przekłada się również na liczbę opracowań przeznaczonych dla konkretnych grup nauczycieli oraz ich charakter, co zostanie zaprezentowane w dalszej części tekstu.

---

<sup>12</sup> *W kształtowaniu nowego oblicza narodu socjalistycznego nauczyciel języka ojczystego ma swój bardzo istotny udział. Nie trzeba – rzecz prosta – na łamach pisma polonistycznego wywalać drzwi otwartych i wyjaśniać, jak potężny ładunek poznawczo-emocjonalny zawierają lekcje języka ojczystego. Trzeba natomiast uświadomić sobie najgłębiej, jakie nowe treści poznawczo-emocjonalne przynosi pojęcie patriotyzmu ludowego* (Jakubowski, 1951, s. 5).

## TEKSTY SŁUŻĄCE FORMACJI ŚWIATOPOGLĄDOWEJ W CZASOPISMACH PEDAGOGICZNYCH

Czasopisma pedagogiczne odgrywały w procesie samokształcenia<sup>13</sup> ideologicznego istotną funkcję<sup>14</sup>. System wydawnictw był po wojnie przebudowany w taki sposób, aby wszystkie tytuły były pod kontrolą władzy, a ich treść docierała do wszystkich nauczycieli (Grzybowski, 2013a, s. 233–234). Podstawową funkcją czasopism stało się od tej pory wspieranie polityki PZPR, co wyraźnie zostało zaznaczone w *Komunikacie w sprawie czasopism pedagogicznych* opublikowanym w 1951 r. (Dz. Urz. Ministerstwa Oświaty, 1951, nr 8, poz. 81).

Podstawową formą doskonalenia ideologicznego były konferencje rejonowe, a uczestniczący w nich nauczyciele musieli obowiązkowo zapoznać się z konkretnymi numerami poszczególnych tytułów. To sprawiało, że rola czasopism była istotna, a ich treść docierała właściwie do wszystkich nauczycieli (Grzybowski, 2013a, s. 233), wśród nich do polonistów i matematyków. Przygotowywane artykuły przedstawiały nie tylko zagadnienia dydaktyczne, ale przede wszystkim komentarze do bieżących wydarzeń krajowych, problematykę związaną z leninizmem i marksizmem<sup>15</sup> oraz informacje istotne z punktu widzenia władzy.

W konkretnych czasopismach znajdowały się różnorodne teksty, mające indoktrynować nauczycieli. Poniżej zaprezentowano najczęściej pojawiające się w analizowanych tytułach<sup>16</sup> tematy, które miały znaczenie ideologiczne. Nie można ich zakwalifikować jako osobne gatunki dziennikarskie – tekst nie ma zresztą charakteru typowo prasoznawczego – ale spełniały różne funkcje w formacji światopoglądowej, co zostanie opisane szczegółowo niżej.

---

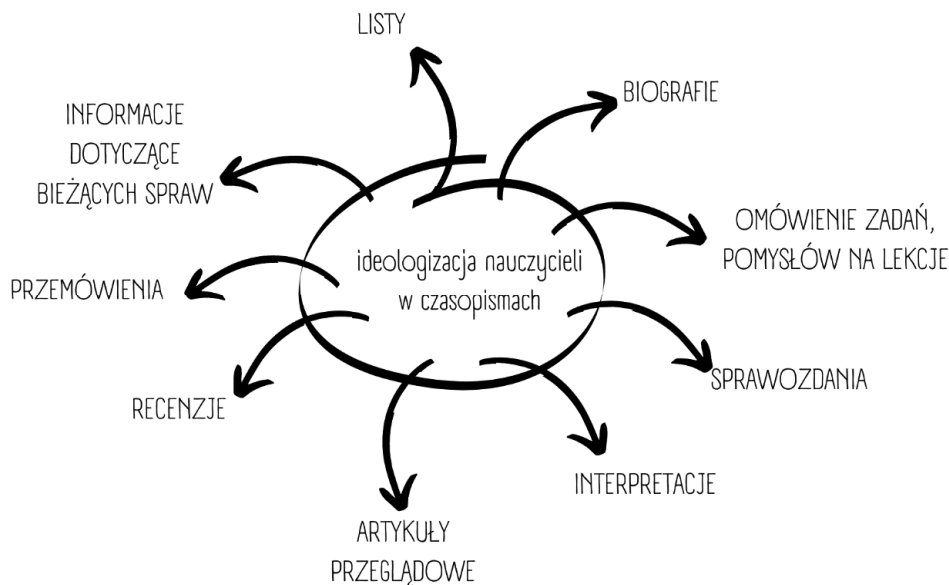
<sup>13</sup> Oficjalnie obowiązek kształcenia ideologicznego wprowadzono uchwałą prezydium Zarządu Głównego ZNP z 12 października 1949 r. i w oparciu o instrukcję Ministerstwa Oświaty z 27 października 1949 r. Terminem rozpoczęcia szkolenia był 1 grudnia 1949 r. (Chmielewski, 2006, s. 115).

<sup>14</sup> Jak wskazuje Marek Czyżniewski: *Od samego początku swych rządów, komuniści niezwykle mocno stawiali w pracy propagandowej na słowo pisane. Prasa i wydawnictwa były w owej pracy bardzo istotne zarówno jako samodzielny środek propagandowy, jak i środek wspomagający agitację bezpośrednią. Słowo pisane jako środek propagandy ma swoje oczywiste słabości – trudniej niż przy pomocy żywego słowa wywołać u odbiorcy emocje, przede wszystkim zaś trudniej do owego odbiorcy trafić. [...] Komuniści w pierwszym rządzie musieli więc zapewnić sobie, by – mówiąc wprost – prasa była czytana. Nie było to łatwe zadanie – nawet gdyby udało się wytworzyć w społeczeństwie nieodpartą chęć lektury partyjnych gazet, nie sposób było, szczególnie w pierwszych miesiącach władzy ludowej, ową chęć zaspokoić* (Czyżniewski, 2005, s. 112; por. Chmielewski, 2006, s. 121).

<sup>15</sup> Podstawowym, przygotowawczym zabiegiem polonisty, który będzie przekładał hasła frontu narodo-  
wego na język praktyki swego przedmiotu nauczania, musi być przyswojenie sobie marksistowsko-leninowskiej nauki o powstaniu narodu. W szczególności należy rozważyć klasyczną definicję Stalina: „Naród – to historycznie powstała trwała wspólnota języka, terytorium, życia ekonomicznego i układu psychicznego, przejawiającego się we wspólnocie kultury” (Jakubowski, 1951, s. 5).

<sup>16</sup> Tekst nie ma na celu przekrojowej prezentacji czasopism, a jedynie wskazanie głównych narzędzi stosowanych przez władzę. Zob. więcej: Jakubowska, 2012; Mielczarek, 2003; Kafel, 1966; Bajor, 2012.

## Teksty służące formacji światopoglądowej w czasopismach pedagogicznych (oprac. własne)



Pierwszym rodzajem tekstów pojawiających się na łamach analizowanych tytułów są przemówienia związane z bieżącymi wydarzeniami: Zjazdami Oświatowymi, rocznicami, spotkaniami władz etc. W zależności od czasopisma były one publikowane w całości (np. w „Nowej Szkole”) bądź we fragmentach, przedstawiając jedynie główne myśli („Matematyka”). Czasem obok nich pojawiały się artykuły okolicznościowe, mające na celu pogłębienie przytoczonych słów oraz podkreślenie najistotniejszych tez. Zdarzało się, że całe numery były poświęcone określonemu wydarzeniu – jak było w przypadku śmierci Józefa Stalina<sup>17</sup>.

Wspomnianym numerom okolicznościowym towarzyszył kolejny rodzaj tekstów – biografie. W czasopismach zamieszczano życiorysy wielkich postaci (np. autorów lektur szkolnych w „Polonistyce” czy wielkich matematyków<sup>18</sup>), jak również osób mało znanych – np. „przodowników pracy” w oświacie. Miały one na celu ukazywanie odpowiednich wzorców postępowania, dlatego pisane były patetycznym językiem, typowym dla ówczesnej retoryki władz, oraz tendencyjnie.

<sup>17</sup> Np. *Przestało bić serce Wielkiego Stalina*, „Głos Nauczycielski” nr 11/1953, s. 1.

<sup>18</sup> Dobrym przykładem ideologicznie nacechowanej biografii jest tekst zamieszczony w „Matematyce” dotyczący Stefana Banacha: *Sprawdzało się na nim zdanie, że geniusz jest zdolnością do intensywnej pracy. Banach umiał pracować. Nie trzeba mu było do tego ani ciszy gabinetu, ani wspaniałej biblioteki, ani chwili wybranej i pory dogodnej. Umiał pracować w kawiarni, na spacerze, rano i wieczorem, umiał pisać na kartkach wydartych z byle zeszytu, które później sklejał gumą arabską, umiał zawsze streścić krótko i jasno, co zrobił i czego szuka* (Steinhaus, 1948, s. 20). W podobnej stylistyce utrzymanych jest kilka kolejnych fragmentów tekstu, które podkreślają cechy istotne dla władzy – umiłowanie pracy, zaangażowanie w realizację celów zgodnych z polityką socjalistyczną. Podobnie było w przypadku np. twórczości Jana Kochanowskiego scharakteryzowanej w „Polonistyce” zob. (Bagiński, 1953, s. 42).



W tekstach tych podkreślano przede wszystkim umiłowanie pracy przez daną postać, zaangażowanie w budowanie Polski Ludowej (bądź socjalizmu lub jego podwalin, o ile postać żyła wcześniej), pochodzenie robotnicze, trudne warunki dorastania, chęć walki z niesprawiedliwością. Zazwyczaj na końcu tego rodzaju artykułu można było odnaleźć zachętę do naśladowania opisanego postaci.

W ogólnopedagogicznych czasopismach często pojawiały się różne komentarze, pisane przez stałych dziennikarzy redakcji<sup>19</sup>, ale także często nadsyłane przez stałych czytelników. Czasem zamieniały się one w dyskusje toczone przez kilka numerów czasopism, co podkreśla żywy charakter poruszanych wtedy treści, jak i samo zaangażowanie odbiorców. Teksty te jednak dotyczyły zazwyczaj spraw bliskich nauczycielom – ich uposażeń, nowych programów, kwestii doskonalenia się<sup>20</sup>. Mając na uwadze, że często właśnie te wydawnictwa były jedyną możliwością podzielenia się swoim zdaniem w szerszym gronie odbiorców, można stwierdzić, że właśnie ten rodzaj tekstów był najbardziej aktualny i najmniej zideologizowany – podobnie jak listy nadsyłane do redakcji.

Pod powyższymi artykułami – zarówno komentarzami, jak i listami – często pojawiał się dopisek, że prezentowane tezy nie są stanowiskiem redakcji. Zdarzało się, że w kolejnych numerach pojawiała się oficjalna odpowiedź w formie artykułu jednego ze stałych dziennikarzy, tłumacząca trudności i kontrowersyjne kwestie oraz podkreślająca zasługi władzy w usunięciu problemów. Na tym zazwyczaj kończyła się dyskusja.

Obszernym działem, zwłaszcza w tytułach ogólnopedagogicznych, były sprawozdania oraz ogłoszenia związane z organizowanymi kursami, zjazdami, konkursami, konferencjami. Miały one zachęcać do uczestnictwa w różnorodnych formach doskonalenia się oraz doksztalcania, a także pokazywać swoistą ofertę kierowaną do nauczycieli<sup>21</sup>. Ogłoszenia miały zazwyczaj charakter neutralny, natomiast sprawozdania (pisane często przez jednego z uczestników wydarzeń) były przepełnione entuzjazmem, podkreślały liczne zalety udziału, a także zasługi dla budowania państwa socjalistycznego<sup>22</sup>.

Zarówno w czasopismach ogólnopedagogicznych, jak i specjalistycznych pojawiały się artykuły o charakterze metodycznym, przedstawiające sposoby realizowania niektórych tematów, proponujące określone zadania bądź rozwijające temat. Zagadnienia związane z językiem polskim i matematyką znacznie się różniły, co prawdopodobnie wynikało z tego, że lekcje języka ojczystego oraz lektura

<sup>19</sup> Należy do nich np. tekst Stanisława Skrzyszewskiego *O nową szkołę w nowej Polsce (na marginesie Zjazdu Oświatowego w Łodzi)* zamieszczony w „Nowej Szkole” (1945, s. 6–7).

<sup>20</sup> Do takich tekstów należy np. tekst zamieszczony w „Głosie Nauczycielskim” związany z programem nauczania zob. (Michałcewicz, 1953, s. 10).

<sup>21</sup> Z przeprowadzonych kwerend można wnioskować, że zdecydowanie częściej organizowano szkolenia oraz kursy przeznaczone dla polonistów niż dla matematyków. Możliwe, że w początkowym okresie odbudowy kraju nie było kandydatów do nauki tego przedmiotu.

<sup>22</sup> Sam język wymienianych form to temat na osobny tekst, w którym można by przeanalizować elementy retoryczne; taką tematykę już podejmowano – zob. (Skibiński i in., 2009; Malinowski i in., 2003; Mazur, 2003; Kamińska-Szmaj, 2017; Kłosińska, Rusinek, 2019).

określonych książek były typowymi narzędziami „urabiania”<sup>23</sup>, natomiast matematykę trudniej było zaadaptować do takich zmian.

Treści polonistyczne zazwyczaj dzielono na te związane z literaturą, następnie z językiem i jego kulturą. Zwłaszcza te pierwsze poddawano ideologizacji, prezentując zupełnie nowe odczytania klasycznych lektur (np. *Balladyny* Juliusza Słowackiego<sup>24</sup> czy *Dziadów* Adama Mickiewicza) lub opisując nowe pozycje, pisane często na zlecenie władz<sup>25</sup>. Typowym sposobem na aktualizację XIX-wiecznej lub wcześniejszej literatury było zestawianie jej z powieścią bądź utworem współczesnym oraz opatrzenie ich komentarzem w duchu światopoglądu socjalistycznego. Łączenie „nowej” myśli ze „starym” dziełem umożliwiało wpisanie komunistycznego sposobu patrzenia na świat w polską tradycję literacką, do której Polacy byli przywiązani – zwłaszcza jeśli chodzi o dzieła romantyczne.

Innym typem tekstu była propozycja „nowych” tematów, które powinny być omówione na lekcjach języka polskiego lub wykorzystane na egzaminach. Wśród nich pojawiały się zagadnienia związane przede wszystkim z walką klasową, charakterystyką „nowego” człowieka. Wprowadzenie takich tematów wymagało sięgnięcia po teksty współczesne lub reinterpretację starych, co często kończyło się pełnym zaprzeczeniem dotychczasowego odczytania. Jak wskazuje Krzysztof Kosiński: *Warto zwrócić uwagę na trzy cechy tych tematów. Po pierwsze, nawiązywały do tradycyjnego kanonu literatury. Wymuszały jednak specyficzną interpretację, najczęściej w oczywisty sposób zaprzeczając przesłaniu dzieła lub je prymitywizującą. Po drugie, tematy prac klasowych niemal zawsze zawierały ukrytą tezę. Pytano: „na czym polega wsteczny charakter głównego hasła symbolizmu”, przesądzając, że był on wsteczny. Stwierdzano: „twórczość Żeromskiego wyrazem namiętnego protestu...”, zmuszając ucznia do pójścia drogą wytyczoną przez autora tekstu. W efekcie tematy te uniemożliwiały samodzielne myślenie. Po trzecie, w zestawie zagadnień często pojawiał się temat publicystyczno-propagandowy, niezwiązany zupełnie z literaturą, np. „Warszawa – dumą Polski Ludowej” czy „Wybory do Rad Narodowych” (Kosiński, 2006, s. 149).*

Krzysztof Kosiński zwraca uwagę na jeszcze jedną istotną rzecz, typową dla dydaktyki okresu PRL – ograniczanie możliwości wyrażania własnego zdania

<sup>23</sup> *W estetyce marksistowskiej sztuka nie jest tylko źródłem rozkoszy estetycznych, ale potężnym narzędziem walki ideologicznej* (Baculewski, 1951, s. 15).

<sup>24</sup> *Do sprawy Kirhora wrócimy jeszcze, a tymczasem podkreślmy, że mamy w tragedii i drugą stronę obrazu, mianowicie fakt przejścia do wyższych sfer społecznych: to Balladyna, a częściowo i jej matka. Jak wrodzona szlachetność Kirhora oddala go od warstwy feudalnej i zbliża do ludu, tak wrodzone ujemne cechy charakteru Balladyny prowadzą ją na drogę wiodącą ku górze feudalnej, nawet ku jej najwyższemu szczytowi, jakim jest tron królewski* (Sawrymowicz, 1953, s. 36).

<sup>25</sup> *Jest rzeczą jasną, że w formie bezpośredniej i naturalnej wystąpią elementy kształcenia politechnicznego na tych lekcjach, na których nauczyciel, zdążając do celów polonistycznych, posłuży się jako materiałem tekstem czytanek czy utworów literackich o tematyce produkcyjnej. Oczywiście, że np. na lekcji poświęconej analizie *Węgla Ścibora-Rylskiego* będzie chodziło o ukazanie i rozwinięcie zagadnienia – powiedzmy – dojrzwania kadr. Ponieważ jednak autor ukazuje dojrzwowanie tych kadr w procesie produkcji, automatycznie pojawiają się problemy takie jak planowanie i organizacja pracy, jak racjonalizatorstwo i współzawodnictwo w produkcji* (Kram, 1952, s. 27).

oraz ukierunkowywanie uczniów na jedyną, „słuszną” interpretację, wspierającą linię światopoglądową władzy. Uczeń zdający określony egzamin bądź piszący pracę w szkole, aby pozytywnie zaliczyć dane wypracowanie, musiał podporządkować się określonej tezie, niezależnie od własnych przekonań. To również był element urabiania, który miał skłaniać ucznia do danego sposobu myślenia, ukierunkowywać jego lekturę na ustalony tor interpretacyjny. Zdecydowanie trudniej było ideologizować treści związane z matematyką. Podkreślano to często na wstępie konkretnych opracowań: *Ścisłe zespolenie nauczania z oddziaływaniem wychowawczym, tak charakterystyczne dla nowoczesnej szkoły, znajduje mniej lub więcej doskonałą realizację w każdym niemal przedmiocie nauczania. Na tle podawanych wiadomości wyzyskuje odpowiednio momenty wychowawcze nauczyciel literatury, historii, fizyki czy przyrody. Nie widzimy tego natomiast prawie zupełnie w nauczaniu matematyki. Tu nauczyciel chcąc spełnić ten postulat stał najczęściej bezradny i – albo pomijał momenty wychowawcze, ograniczając się do nauczania – lub wiązał je z tematem nauki w sposób zwykle dość sztuczny, nie przemawiający młodzieży do przekonania, np. zestawieniem pewnych ad hoc dobranych tematów z dziedziny gospodarczej itp.* (Dianni, 1945, s. 8).

Mimo istniejących trudności, teksty o charakterze wychowawczym powstawały i proponowały matematykom wprowadzanie na lekcjach treści związanych z realizacją Planu Sześćoletniego bądź gospodarką państw socjalistycznych. Takim opracowaniem jest m.in. artykuł Adam Wachułka (1951) *Z zagadnień wychowania na lekcjach matematyki*, w którym autor przedstawia, jak można wykorzystać potencjał lekcji matematyki do wprowadzania elementów pedagogiki socjalistycznej.

Przede wszystkim w tekście wskazano, że aby odnieść sukces wychowawczy na lekcjach matematyki, trzeba suche liczby opatrzyć odpowiednim komentarzem, który będzie nawiązywał do faktów z życia kraju lub państw zaprzyjaźnionych. Przykładowym zadaniem rachunkowym jest obliczenie, ile lat pozostało do końca realizacji Planu Sześćoletniego bądź innych faktów z nim związanych:

*Przykład 1. Pierwszy rok wykonania Sześćoletniego Planu gospodarczego mamy za sobą; przez ile jeszcze będziemy wykonywali Sześćoletni Plan gospodarczy? [...]*

*Przykład 2. Dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej załoga fabryki traktorów „Ursus” wykonała 40 traktorów ponad plan, w tym o 5 traktorów więcej, niż wynosiło jej zobowiązanie.*

*Do wykonania ilu traktorów ponad plan zobowiązała się załoga?*

*O jaką część zaplanowanego zobowiązania przekroczone zobowiązanie?*

*Ile procent zobowiązania (o ile więcej niż 100%) wykonano?*

*Jeżeli nadmienimy przy tym, że w okresie międzywojennym w Polsce w ogóle nie wyrabiano traktorów, to ten fakt już sam przez się będzie wiele mówił (Wachułka, 1951, s. 14).*

Podobnych zadań autor wymienia w tekście ponad 16. Dotyczą one często wypełnienia określonych planów bądź faktów związanych ze środowiskiem robotniczym.

Innym rodzajem tekstów kierowanych bezpośrednio do matematyków były te, które łączyły wiedzę z tego przedmiotu z filozofią socjalistyczną. Przykładowo, wprowadzając wiadomości o liczbach, nauczyciel powinien łączyć je z materializmem dialektycznym, kształtując w ten sposób naukowy pogląd na świat (Ponomariew, 1951, s. 13). Wiele tekstów łączono również z zagadnieniami kształcenia politechnicznego, które samo w sobie zakładało wykorzystanie matematyki (Lewartowski, 1952, s. 16).

Trzeba przy okazji podkreślić, że treści tego rodzaju było w czasopismach nie-  
dużo. O wiele więcej przygotowywano artykułów nacechowanych ideologicznie dla polonistów i historyków niż dla matematyków. Zazwyczaj teksty matematyczne były zwykłymi omówieniami zadań lub uzupełniały wiedzę przedmiotową.

Ostatnim typem tekstów formujących nowych nauczycieli były recenzje, pojawiające się najczęściej na końcu numerów czasopism. Sam dobór lektur był często ukierunkowany ideologicznie, a ich opis podkreślał przede wszystkim treści ważne z punktu widzenia władzy. Nie były to zazwyczaj teksty długie – zazwyczaj były podawane w formie krótkich notatek.

## WNIOSKI

Powyższy przegląd tekstów w czasopismach pedagogicznych wskazuje, że nauczyciele byli w różnorodny sposób formowani do przeznaczonej im roli. Zarówno język, jak i treści przekazywane w opisywanych artykułach były dobrane w ten sposób, by przekazując nawet obiektywne informacje, jak np. wiadomości o liczbach, jednocześnie przekazywać treści ideologiczne. Zdecydowanie prościej było realizować „urabianie” w zakresie pracy wychowawcy lub polonisty, stąd mniej tekstów kierowanych bezpośrednio do matematyków w wydawnictwach ogólnopedagogicznych, choć na łamach samej „Matematyki” również większość artykułów ukazywała obiektywne dane o liczbach bądź zadaniach.

Podczas przeglądania kolejnych roczników wspomnianych czasopism można również dostrzec, jak tematyka kolejnych numerów zmienia się – pojawiają się nowe tematy (np. Plan Sześcioletni, politechnizacja), zmieniają się niektóre z działów, a także wychodzą kolejne tytuły czasopism. Autorzy czasem wracają do swoich tekstów, rozwijając je o nowe przemyślenia, związane z aktualnymi wydarzeniami. Pokazuje to, że czasopisma pedagogiczne były „żywymi” instrumentami, które władza świadomie wykorzystywała do formacji światopoglądowej, dostosowanej do adresatów w określonym momencie.

## BIBLIOGRAFIA

## Źródła archiwalne:

AAN, MOiW, Pismo Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego w sprawie rekrutacji do zawodu nauczycielskiego, Teczka: Nauczyciele – kwalifikacje zawodowe, doksztalcanie niewykwalifikowanych kandydatów do zawodu – okólnik, wnioski Walnego Zjazdu, preliminarz budżetowy kursu, wykazy kursów, wykazy kandydatów zgłoszonych na studia, opinie, arkusze zbiorcze, korespondencja, sygn. 2/283/0/2.17/1774.

AAN, MOiW, Sprawozdanie z akcji kursów wakacyjnych w m. lipcu i sierpniu 1947 r. wygłoszone na konferencji sprawozdawczej w dn. 27 października 1947 r., Teczka: Szkoła podstawowa – matematyka – programy, recenzje, korespondencja, sygn. 2/283/0/12.5.3/4428.

AAN, MOiW, Wykaz kandydatów wraz z opiniami na Państwowy W.K.N. we Wrocławiu /grupa przedm. Matematyka–fizyka–chemia/, Teczka: Nauczyciele – kwalifikacje zawodowe, doksztalcanie niewykwalifikowanych kandydatów do zawodu – okólnik, wnioski Walnego Zjazdu, preliminarz budżetowy kursu, wykazy kursów, wykazy kandydatów zgłoszonych na studia, opinie, arkusze zbiorcze, korespondencja, sygn. 2/283/0/2.17/1774.

## Teksty źródłowe:

Bagiński P. (1953), *Fraszki Jana Kochanowskiego na lekcjach języka polskiego w klasie IX*, „Polonistyka” nr 5.

Dianni J. (1945), *Znaczenie historyczne i wychowawcze czynnika historycznego w nauczaniu matematyki. Uwagi ogólne*, „Nowa Szkoła” nr 3.

Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty, 1951, nr 8, poz. 81.

Jakubowski J.Z. (1951), *Narodowy front walki o pokój i plan 6-letni a praca polonisty*, „Polonistyka” nr 3.

Kram J. (1952), *O politechnizacji i kształceniu praktycznym na lekcjach języka polskiego*, „Polonistyka” nr 4.

Lewartowski W. (1952), *Rola matematyki w organizacji kształcenia politechnicznego*, „Matematyka” nr 2(19).

Michałcewicz M. (1953), *Zgłaszam poprawki do programu matematyki w szkole podstawowej*, „Głos Nauczycielski” nr 45.

Ponomariew S. (1951), *O wychowaniu komunistycznym na lekcjach matematyki*, „Matematyka” nr 5(17).

*Przestało bić serce Wielkiego Stalina*, „Głos Nauczycielski” nr 11/1953.

Sawrymowicz E. (1953), *Ideologiczna interpretacja „Balladyny”*, „Polonistyka” nr 1.

Skrzeszewski S. (1945), *O nową szkołę w nowej Polsce (na marginesie Zjazdu Oświatowego w Łodzi)*, „Nowa Szkoła” nr 3.

Steinhaus H. (1948), *Stefan Banach*, „Matematyka” nr 1.

Wachułka A. (1951), *Z zagadnień wychowania na lekcjach matematyki*, „Matematyka” nr 2(14).

Wycech C., *Podstawowe zadania nauczyciela w Polsce*, w: Świdwiński S. (red.) (1945), *Ogólnopolski Zjazd Oświatowy w Łodzi, 18–22 czerwca 1945*, Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.

#### Opracowania:

Baculewski J. (1951), *Rewolucja proletariacka a literatura*, „Polonistyka” nr 3.

Bajor A. (red.) (2012), *Czasopisma, prasa i prasoznawstwo*, Katowice: Agencja Wydawnicza „TRIO”.

Chmielewski W. (2006), *Kształcenie nauczycieli w okresie ideologizacji szkolnictwa (1944–1956)*, Warszawa: Wydawnictwo Neriton.

Chmielewski W. (2007), *Edukacja nauczycieli po II wojnie światowej*, Warszawa: Wydawnictwo Neriton.

Czyżniewski M. (2005), *Propaganda polityczna władzy ludowej w Polsce 1944–1956*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Grado.

Grzybowski R. (2000), *Wyższe szkoły pedagogiczne w Polsce w latach 1946–1956*, Gdańsk: Wydawnictwo Adam Marszałek.

Grzybowski R. (2013a), *Polityczne priorytety i elementy codzienności socjalistycznej szkoły. Wybór studiów poświęconych dziedzictwu edukacyjnemu PRL-u*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

Grzybowski R. (red.) (2013b), *Zaangażowanie? Opór? Gra? Szkic do portretu nauczyciela w latach PRL-u*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

Heller M. (2015), *Maszyna i śrubki: Jak hartował się człowiek sowiecki*, Warszawa: Instytut Książki.

Jakubowska U. (red.) (2012), *Czasopisma społeczno-kulturalne w okresie PRL*, Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN.

Kafel M. (1966), *Prasoznawstwo: wstęp do problematyki*, Warszawa: PWN.

Kamińska-Szmaj I. (2017), *Język polskiej lewicy: od Wielkiego Proletariatu do końca PRL*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Kłosińska K., Rusinek M. (2019), *Dobra zmiana. Czyli jak się rządzi światem za pomocą słów*, Kraków: Wydawnictwo Znak.

Kosiński K. (2000), *O nową mentalność. Życie codzienne w szkołach 1945–1956*, Warszawa: Wydawnictwo Trio.

Kosiński K. (2006), *Oficjalne i prywatne życie młodzieży w PRL*, Warszawa: Rosner & Wspólnicy.

Król J. (2017), *Autorytet nauczycielski w dobie PRL-u: założenia i rzeczywistość*, w: B. Wędrychowska (red.), *Wychowawca, nauczyciel, mistrz: o potrzebie mądrości, autorytetu i cnoty*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Malinowski M., Niwiński P., Dmochowski T. (red.) (2003), *Media w PRL, PRL w mediach: materiały z II Ogólnopolskiej Konferencji „Propaganda PRL-u”, Gdańsk, 19–20 listopada 2003*, Gdańsk: Instytut Politologii UG.

Mauersberg S., Walczak M. (2005), *Szkolnictwo polskie po drugiej wojnie światowej: (1944–1956)*, Warszawa: PTP ZG.

Mazur M. (2003), *Propagandowy obraz świata: polityczne kampanie prasowe w PRL, 1956–1980: model analityczno-koncepcyjny*, Warszawa: Wydawnictwo Trio.

Mielczarek T. (2003), *Od „Nowej Kultury” do „Polityki”: tygodniki społeczno-kulturalne i społeczno-polityczne PRL*, Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej.

Rozmarynowski M. (2020), *Szkoła polska z lat ofensywy ideologicznej w oświacie (1948–1956) w świetle antologii wspomnień nauczycieli*, „Biuletyn Historii i Wychowania” nr 43.

Skibiński P., Wiścicki T., Wysocki M. (red.) (2009), *Polityka czy propaganda: PRL wobec historii*, Warszawa: Muzeum Historii Polski.

Wagner B. (2018), *Strategia wychowawcza w PRL*, Warszawa: Wydawnictwo Neriton.

**“New polonists” and “new mathematicians”. The issues of professional development (indoctrination) of teachers of the Polish Socialist School in the pages of selected pedagogical journals**

**Summary**

**Aim:** An analysis and comparison of selected journals in terms of the tools used to create and influence the worldview of the two most numerous groups of teachers: Polish philologists and mathematicians.

**Methods:** An analysis of selected pedagogical and subject journals from the analyzed period.

**Results:** Indication of the types of texts used for the indoctrination of teachers’ worldview and a short description of them.

**Conclusions:** There are many materials prepared for the Polish language teachers. Moreover, their subject was considered as useful for creating a “new man”. On the other side, mathematics is the subject that rarely appears in texts in the context of ideological indoctrination.

**Keywords:** school, socialism, journals, mathematics, Polish language.